

„Pastorałka”

Wchodząc do teatru słyszymy sączące się z głośników koledy, w foyer na stolikach stoją świeczki, na scenie zaś rozgrywają się jasełka opracowane przed 70 laty - a w części i napisane - przez Leona Schillera.

Proste to, naiwne, a przez to wzruszające. Zaczyna się rzecz od Adama i Ewy, a więc od grzechu pierworodnego, a potem mamy już narodziny Dzieciątka, hołd składany przez pasterzy i monarchów, iście szopkowego Heroda idącego do piekła za swe złe uczynki i złożony z najpiękniejszych koled, śpiewany przez cały zespół final. Sięgając do starych koled, intermediiów i tekstów szopkowych, Schiller baczył pilnie, iżby zachować ludową protoduszność w postrzeganiu świa-

ta, stąd pełno tu anachronizmów, Betlejem leży kędyś w Sarmacji, zaś pasterze mają polski rodowód i często o polskich mówią sprawach.

To jednak, co jest siłą „Pastorałki”, jest też i jej słabością. Spektakl momentami wydaje się rozwleczony, żyjemy bowiem szybciej niż kiedyś, a film i telewizja przyzwyczaiły nas do myślowego skrótu. Mimo starań aktorów sceny z Herodem nie budzą śmiechu, postać Żydka zniknęła z polskiego pejzażu, słowem to, co kiedyś było żywe, dziś odchodzi już w zapomnienie.

Rzeczy dobrych jest jednak więcej, niżli złych, publiczność przyjęła więc przedstawienie nad-

er ciepło. Nie ma tu wielkich ról, raczej mnogość starannie przygotowanych epizodów, zaś na mój gust wyróżniali się **Mieczysław A. Gajda** (Maścibrzuch, Ryczywól), **Ryszard Mróz** (Chleburad, Chłop) i **Piotr Seweryński** (Adam, Wól, Pasterz). Z trud-



Piotr Seweryński (Adam), **Mirosława Marcheluk** (archanioł Michał), **Danuta Rynkiewicz** (Ewa).
Foto: **Andrzej Brustman**

nej roli Maryi ładnie wywiązała się **Katarzyna Strojna**.

Barbara Fijewska - reżyser i choreograf spektaklu - pomyślowo poprowadziła czwórkę zabawnych aniołków, przygotowała też udane układy dla zespołu męskiego. Panowie tańczyli dobrze, ze śpiewaniem było trochę gorzej, zabrakło kilku silnych męskich głosów.

J. PANASEWICZ

Teatr Nowy - „Pastorałka” w układzie Leona Schillera - Muzyka: Jan Maklakiewicz - Reżyseria i choreografia: Barbara Fijewska - scenografia: Jolanta Bojanowska - Opr. muzyczne: Teresa Stokowska-Gajda - Premiera 22 grudnia 1992